



W Toruniu uczczono ofiary katastrofy smoleńskiej w 13. rocznicę tego tragicznego dla Polski wydarzenia.

10 kwietnia 2010 r. samolot wojskowy Tu-154, zdążający do Rosji na obchody 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej, rozbił się w godzinach porannych w lesie pod Smoleńskiem, w bardzo trudnych warunkach pogodowych. Zginęło wszystkich 96 pasażerów, członków oficjalnej delegacji państwowej. Wśród nich para prezydencka Maria i Lech Kaczyńscy, ostatni prezydent RP na uchodźctwie Ryszard Kaczorowski, parlamentarzyści, przedstawiciele wielu organów państwowych, wojskowych i kościelnych, kombatancki, ludzie kultury oraz członkowie załogi samolotu. Do dzisiaj trwają kontrowersje i ustalenia dotyczące przebiegu tego tragicznego wypadku.

12 kwietnia 2023 r., dwa dni po tegorocznych świątach wielkanocnych, w czasie których minęła 13. rocznica katastrofy smoleńskiej, jej ofiary uczczono **w toruńskim Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i świętej siostry Faustyny Kowalskiej na Koniuchach**. W uroczystej celebracji uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i miejskich.

- To najważniejsze w Toruniu miejsce, w którym co roku spotykamy się i wspominamy ofiary katastrofy smoleńskiej – **mówił zastępca prezydenta Torunia Adrian Mól.** – Warto pamiętać, że zginęły wówczas osoby o różnych poglądach politycznych, różnych zawodów i z różnych środowisk, m.in. aktorzy, z których kilku miałem okazję znać osobiście. Bardzo miłe wspominał śp. Tadeusza Zakrzeńskiego, z którym zetknąłem się w czasach działalności w teatrze studenckim. Były też wśród ofiar osoby związane z naszym województwem, m.in. z Bydgoszczą i Kcynią. Każdy z nas ma jakieś wspomnienia po katastrofie smoleńskiej i tych dniach po niej, które były czasem solidarności i wspólnoty.

Mszę św. w intencji ofiar katastrofy sprawował **ks. prałat Stanisław Majewski**, który przypomniał, że to tragiczne kwietniowe zdarzenie miało miejsce tuż przed świętem Miłosierdzia Bożego, podobnie jak pięć lat wcześniej śmierć papieża św. Jana Pawła II. Ubolewał, że mimo to katastrofa smoleńska stała się wkrótce powodem narodowej niezgody, szydzenia i wyśmiewania ofiar i ich rodzin. Apelował o jedność, miłosierdzie i dążenie do prawdy.

- Nad Smoleńskiem rozegrał się dramat, którego szczegółów, przebiegu, w dalszym ciągu w niektórych elementach nie znamy – **mówił poseł Jan Krzysztof Ardanowski.** – Ci wszyscy, którzy byliśmy tam, udając się w inny sposób, czekając na cmentarzu w Katyniu na Pana Prezydenta, na Pierwszą Damę, na ostatniego Prezydenta Polski na uchodźctwie, płakaliśmy i nie rozumieliśmy, co się wydarzyło. 13 lat mija i w dalszym ciągu rzeczy jest niejasnych.

Po nabożeństwie jego uczestnicy udali się pod **epitafium smoleńskie**, odsłonięte w sąsiedztwie świątyni 7 kwietnia 2013 roku. Składa się ono z wykonanych z brązu wizerunków prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego żony Marii oraz tabliczek z nazwiskami wszystkich pozostałych ofiar katastrofy, ułożonych w kształt skrzydeł. Uczestnicy obchodów złożyli pod nimi kwiaty i zmówili krótką modlitwę.

Fot. Agnieszka Bielecka













- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)